







3285 Prun.

VIII. a. 28.











PRZYMOWIENIE SIĘ  
IN TURNO W CZASIE RUGOW  
JAŚNIE WIELMOŻNEGO  
Z A I A C Z K A,  
POŚŁA KIIOWSKIEGO.

\*\*\*\*\*

**W**iększość Obywateli Seymikujących i mieysce od wiekow Ustawami Woiewodzkiemi, i zwyczajem na Obrady Publiczne poświęcone, aż nad to mówią za legalnością Pośłów Podolskich u Fary obranych. Ja zaś dokładam że nieuznać ich za takich, iest to nastawać na Wolność, iest to wywracać Rząd Republikant-ski, iest to cnotę i przyjaźń uczynić nic nieznaczącą. Nayflu-zniejszy albowiem Obywatel mimo fereca współ-Braci, mimo większość przyjaznych, zostanie odepchniętym od Funkcyi, kiedy pierwszego mieć za sobą niebędzie Urzędnika, i co dawniey ( iak przynależało na wolny Narod ) Urzędnik niemający miłości Oby-watelskiej nic nieznaczył, to dziś miłość Obywatelska bez Urzę-dnika staie się nieużyteczną.

Czuiecie rozumiem tę prawdę zgromadzeni współ-Bracia, lecz niewidzę Was dość przeniknionemi okropnością konsekwen-cyi mogących ztąd wyniknąć; i tak: Ułatwiliśmy na dniu wczorajszym Seymiki Wołyńskie, ale w iakiż sposob? Izba uniżając się do proźby tam gdzie Prawo kary naznacza, zdała się mówić Urzędnikowi Wołyńskiemu: bądź śmielszym a znaydziesz wsparcie! Słowem pierwszy raz podobno w Swiecie proźba Sędziow stała się formalnością.

Ja zaś w tym postępowaniu nic innego niewidzę, iak ustałą drogę do utrzymania nielegalnych Seymikow Dominikańskich. Obawiano się przetrząść okoliczności stanowiące nieprawność Czekańskich, dla tego, ażeby tym samym nieuznać za złe Do-minikańskie Podolskie. Rowny albowiem z Czekańskimi ich o-brot, i rowne ich nieprawności przyczyny.



Zagaiał w Czekniu pierwszy Urzędnik jak u Dominikanów w Kamieńcu; była w Czekniu mniejsza liczba Obywateli, toż samo u Dominikanów w Kamieńcu; zrobiono w Czekniu o mil dwie od miejsca Prawem przepisanego Sejmiki, ale sto kroków lub mil dwie dyfferencyi nieczynią, ani miejsca prawniejszym niestanowią. Jeżeli tedy Czeknińskie nie legalne, z tychże samych przyczyn i Dominikańskie Kamienieckie są nieprawnemi.

Nieważ lekko tych okoliczności Narodzie, są to kroki do zguby Wolności dążące; stracimy ją gdy tak nieczuli na zachowanie Praw i swobod naszych będziemy; aże obywatelstwo przy nich jest pierwszym obowiązkiem, Wolność kochającego Polaka, przeto daję Votum moje za Seymikiem Farnym Podolskim.




---

W Drukarni Piotra DUFOUR Kontyliarza Nadwornego J. K. Mści  
Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetów











Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205



